

# Wolne duchy – Męskie Granie Orkiestra

To był gorący sierpień  
Mogliśmy na boisku spać  
W aucie na CD kalifornijski punk

Na ustach miałaś czerwień  
Powietrze miało słodki smak  
Wyszeptałaś mi, choć przesadzimy jeszcze raz  
Czekałem cały rok, żeby tutaj wrócić jak lato  
Gdzie tańczą

Tańczą wolne duchy w noc, jak dzieło sztuki  
Kosmos to nasz sufit, nie możemy odpuścić

Tak, jakby nie było jutra  
Tak, jakby nie było

To był gorący sierpień  
Ty patrzyłaś na mnie tak  
Wziąłbym wszystko, co mi dasz  
Twój numer na serwetce  
Mój o tobie będą grać  
Niech się dowie cały świat

Zarzucają lasso kowboje  
Każdy biegnie do ciebie jak zły  
Nowe pomysły na tatuaże  
Każdy ze mną zostanie jak ty  
Czekamy cały rok, żeby tutaj wrócić jak lato  
Gdzie tańczą

Tańczą wolne duchy w noc, jak dzieło sztuki  
Kosmos to nasz sufit, nie możemy odpuścić  
Tak, jakby nie było jutra  
Tak, jakby nie było jutra  
Tańcz jakby nie było jutra  
Tak, jakby nie było

Tańczą wolne duchy w noc, jak dzieło sztuki  
Kosmos to nasz sufit, nie możemy odpuścić  
Tak, jakby nie było jutra  
Tak, jakby nie było jutra  
Tańcz jakby nie było jutra  
Tak, jakby nie było jutra

Tak, jakby nie było  
Tak, jakby nie było  
Tańcz jakby nie było  
Tak, jakby nie było jutra



Słowa: Zawiałow, Mrozu, Maciej Kacperczyk, Paweł Kacperczyk, Arkadiusz Sitarz  
Muzyka: Mrozu, DrySkull, Paweł Kacperczyk, Maciej Kacperczyk  
Rok wydania: 2024